

Verba, ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

Bo ja z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ
Bo ja z tobą chce, z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

serce mówi mi że jest tylko jedna droga
a ja odpowiadam: tym mi się podobasz
ze przeglądam twoje zdjęcia i się wkręcam
i powiem szczerze, synonim piękna
co mam zrobić że mam słabość do ciebie
przecież nie będę okłamywać samego siebie
przyjdzie tai moment że odważę się zagadać
ale póki co dystans rozsądek podpowiada
jutro, pojutrze - ciągle to odkładam
to takie proste, przecież podejść i zagadać
ale gdy widzę ciebie dziwnie zaczynam się bać
nie wiem, obiecaj mi że nie będziesz się śmiać
niby już próbuje i się kończy na czekaniu
pewnie jak napisze to i tak wpadnie do spamu
obiecuję sobie że jutro to zrobię
bo czy mamy szanse nigdy się nie dowiem

Bo ja z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ
Bo ja z tobą chce, z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

ile razy ktoś wpadł ci w oko
tyle razy strach zapanował nad tobą
zrobić krok, odwagi brak
każdy ma tank samo, ale nie można się bać
bo życie jest zbyt krótkie
piękne chwile uciekają raz na zawsze
może łączy was tak wiele
ale przez ten lęk tracicie swoją szansę
i co z tego że się innym nie podoba
jak się przewracasz nikt ręki nie poda
a chce tobie mówić z kim możesz rozmawiać
olewaj tych co twe życie chcą poprawiać
sam urządzam SWÓJ KAWAŁEK podłogi
nie słucham rad przyjaciół dwulicowych
jeśli ktoś mi się podoba głośno o tym powiem
nie obchodzi mnie co na to wrogowie

Bo ja z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ
Bo ja z tobą chce, z tobą chce
ja z tobą chce być
w końcu uwierz w to
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ